

Nowe spółdzielnie produkcyjne w powiatach: Rawicz, Krotoszyn i Nowy Tomyśl

Chłopi miasteczka Jutrosin, pow. Rawicz, założyli w dniu 15 bm. spółdzielnię produkcyjną, nadając jej nazwę „Przykład”. Statut podpisało 21 gospodarzy, którzy wnieśli 152 ha ziemi. Na przewodniczącą wybrano F. Kukłę.

Również w powiecie krotoszyńskim, a mianowicie w Borzelcach powstała ostatnio spółdzielnia produkcyjna, typu Ib. Starzy gospodarze przystąpili do zespolowej gospodarki na obszarze 107 ha. Jest to 24 spółdzielnia produkcyjna, w tym powiecie. 23 zespolowe gospodarstwo w pow. Nowy Tomyśl założyli chłopi z Władysławowa.

Przekonanie o wyższości formy gospodarki zespolowej nad indywidualną staje się powszechne. Toteż wielu gospodarzy w starych wsiach naszego województwa obiera drogę do swego dobrobytu przez spółdzielczość produkcyjną.

Po oświadczeniu radzieckiego MSZ w sprawie Bliskiego i Środkowego Wschodu

Konferencja prasowa w Departamencie Stanu USA

NOWY JORK (PAP)

Dnia 14 bm. odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa, na której rzecznik Departamentu Stanu White wypowiedział się na temat oświadczenia radzieckiego ministra spraw zagranicznych w sprawie poczyniń angielsko-amerykańskich na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone „będą działały poza ONZ podejmując próbę zapewnienia sprawiedliwego pokoju w tej strefie”, jeżeli nie uda im się tego osiągnąć w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Omawiając opublikowany na łamach prasy radzieckiej komunikat w sprawie wymiany delegacji kulturalnych, naukowych i technicznych między ZSRR a USA, White oświadczył, że departament stanu zamierza podtrzymać kontakt z ambasadą ZSRR w Waszyngtonie w kwestii wymiany delegacji między obu krajami dla osiągnięcia wzajemnego zrozumienia.

Sejm bibliotekarzy

Do Warszawy zjechali bibliotekarze z całego kraju. O niełatwej i odpowiedzialnej pracy mówią na swym zjeździe ludzie, dzięki którym każdego roku w bilansie naszych osiągnięć pod rubryką: „inteligentni, ocytani obywatele” — przybywa nowa cyfra.

Spraw i problemów do załatwienia zebrali się w bibliotekarskim świetle bardzo wiele.

Warszawski zjazd poprzedziły liczne wojewódzkie, śródowniskowe narady, konferencje, spotkania. Po znanych bibliotekarze poświęcili również niemało czasu na wspólne zastanowienie się nad najaktualniejszymi, a zarazem najaktualniej szymi problemami polskiego bibliotekarstwa.

Jednym z najistotniejszych problemów, o którego pomyślnie rozwiązanie zamierzają nieustępliwie bić się nasi delegaci — jest projekt nawiązania kontaktu pomiędzy bibliotekarzem a wydawnictwem. — Zbyt często bowiem zdarza się jeszcze, że wydawnictwa prowadzą nie rozumiając (albo może raczej zrozumiały tylko dla siebie) politykę wydawniczą, która zapewnia książce „niechodliwym towarem”, podczas gdy czytelnik oczekuje czegoś zupełnie innego. Bibliotekarz, znajdując się w codziennym, bezpośrednim kontakcie z odbiorcą książki, zna najlepiej jego zamożność i zainteresowania. Któż więc — jeśli nie on właśnie, powinien mieć ważki głos w sprawie edycji, potrzebnych dla swojego terenu. — Być może, łatwiej będzie wówczas usunąć anomalie, jakie wynikają z nieznajomości potrzeb odbiorcy, np. w dziedzinie lektur szkolnych i literatury młodzieżowej, gdzie „Wesela” Wyspiańskiego, wydane ostatnio w 1933 r., należy dziś do „białych kruków”, a tzw. „książka przygodowa” stanowi szczyt nieosiągalnych marzeń niedojrzałego „zakochanego” w książkach dwunastolatka.

Na zjeździe mówić się będzie również o konieczności ustalenia jednolitej pragmatyki służbowej. Dotychczas bowiem biblioteki związków zawodowych rządzą się po

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 17 II 1956 r.

Nr 41 (3750)

Z obrad XX Zjazdu KPZR

Rozpoczęto dyskusję nad referatem N. S. CHRUSZCZOWA i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej

MOSKWA (PAP)

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kontynuuje swą pracę. Na przedpołudniowym posiedzeniu w dniu 15 bm. przewodniczył I. Kapitonow. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR złożył przewodniczący Komisji Rewizyjnej P. Moskatow.

Zjazd rozpoczął następnie dyskusję nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zabiera głos J. Furcewa, która mówi o działalności moskiewskiej organizacji partyjnej oraz o problemach budownictwa mieszkaniowego w Moskwie. W ciągu milionego 5-lecia zbudowano w Moskwie 4.395 tys. m kwadr. powierzchni

ni mieszkalnej. Jednakże problem mieszkaniowy jest w dalszym ciągu ostry. W szóstej 5-lacie projektuje się zbudowanie 9 milionów m kwadr. powierzchni mieszkalnej, 200 gmachów szkolnych, szpitali o 17 tys. łóżek, kin o 22 tys. miejsc itd. Budowniczym, architektem i rzeźbiarzem stolicy przypada zaszczytne zadanie — wnieść w Moskwie wspaniały pomnik założyciela państwa radzieckiego i partii komunistycznej Włodzimierza Iljicza Lenina — Pałac Rad.

Następnie przemawia A. Kiriczenko. Zanalizował on osiągnięcia partii w okresie od XIX do XX Zjazdu partii, a następnie poruszył sprawy budownictwa ekonomicznego i kulturalnego Ukrainy i SRR.

W imieniu leningradzkiej organizacji partyjnej Kozłow wyraża głęboką wdzięczność Kom. Centr. KPZR za zdemaskowanie zaciekłego wroga narodu — Berlina i jego wspólników. Wrogowie ci w celu osłabienia leningradzkiej organizacji partyjnej i oszkalowania jej kadr sablowali tzw. „sprawę leningradzką”, wyrządzili szkodę naszej partii. W dalszym ciągu dyskusji zabiera głos: N. S. Patolicze (organizacja partyjna Białoruskiej SRR), J. E. Kalinberzin (dotychczasowa organizacja partyjna), N. W. Kisielow (rostowska organizacja partyjna), N. A. Muchitdinow (uzbecka organizacja partyjna).

Na posiedzeniu popołudniowym obradom Zjazdu przewodniczył N. Muchitdinow.

Zabiera głos I. Bojcow (stawropolska organizacja partyjna), a następnie przemawia D. Szepilow.

Mówca demaskuje ideologów burżuazyjnych, którzy wbrew faktom usiłują obalić naukową ocenę współczesnego gnijącego i zamierającego kapitalizmu i przedstawić go jako zdrowy i kwitnący.

Szepilow podkreślił wielką siłę przyciągającą idei socjalizmu dla setek milionów ludzi na Zachodzie i na Wschodzie.

Następnie przemawiają: L. I. Breżniew (kazachska organizacja

partyjna), A. M. Szkolnikow (worońska organizacja partyjna).

Na zjeździe wygłosił przemówienie gorąco witany przez delegatów członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin Czu Teh. Przekazał on Zjazdowi braterskie pozdrowienia w imieniu 9 milionów członków Komunistycznej Partii Chin i 600-milionowego narodu chińskiego.

Czu Teh odczytał depeszę powitania Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin do XX Zjazdu KPZR, podpisaną przez Mao Tse-tunga.

Na tym posiedzenie popołudniowe zakończyło się.



Z MYŚLĄ O SEZONIE WIOSENNO-LETNIM

Przemysł odzieżowy zorganizował w sali marmurowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wystawę modeli odzieży dla kobiet, mężczyzn, młodzieży i dzieci. Wystawa obejmuje między innymi kolekcję tych modeli na sezon wiosenno-letni, które są przeznaczone do produkcji w roku bieżącym.

Na zdjęciu: fragment wystawy. Płaszcz i kombinezony dla młodzieży. CAF — Fot. Z. Wdowiński

W ruch poszły krzesła i łaski

Bójka we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP)

W środę francuskie Zgromadzenie Narodowe wznowiło debatę nad sprawą unieważnienia mandatów niektórych deputowanych poujadystowskich. Jak już podawaliśmy, na posiedzeniu wtorkowym

Wyrok na morderców studenta

WROCŁAW (PAP)

We wtorek, w późnych godzinach wieczornych, przed Sądem Powiatowym we Wrocławiu zakończyła się rozprawa przeciwko zabójcom studenta Politechniki Wrocławskiej Stanisława Tkaczyka.

Jak wykazał przewod sądowy Stanisław Tkaczyk w dniu 8 września ub. roku w restauracji „Pawilon” na terenach wystawowych został pobity przez grupę chuliganów. Wskutek zadanych nożem silnych ran zmarł.

Na mocy ogłoszonego wyroku Sądu Powiatowego główny sprawca i przywódca szajki chuliganów Lucjan Bartos skazany został na dożywotnie więzienie i utratę praw obywatelskich. Jego pomocnicy: Kazimierz Sydonin na 6 lat, Stanisław Cieślak na 3 lata i Stefan Perzyński na 2 lata więzienia.

Przykład młodzieży szkolnej w Kwiejcach pow. Czarnków

Ważne zadanie odzyskania przemysłowych surowców wtórnych dla potrzeb naszej gospodarki spotyka się z coraz większym zrozumieniem młodzieży szkolnej. Świadczą o tym wyniki współzawodnictwa międzyszkolnego w zbiorce surowców wtórnych uzyskane w pierwszym półroczu roku szkolnego 1955/56.

Najlepszy wynik w zbiorce złomu uzyskała w tym czasie Szkoła Podstawowa w Kwiejcach, pow. Czarnków, której uczniowie zebrali ponad 4230 kg surowców. Za otrzymaną nagrodę pieniężną zakupili pomoce naukowe. Drugie miejsce zdobyła we współzawodnictwie Szkoła Podstawowa w Marylinie, pow. Czarnków. Szkoła ta od kilku lat uzyskuje doskonałe wyniki w zbiorce przemysłowych surowców, zwłaszcza szklanej i zużytej odzieży.

Spośród młodzieży miejscowej najlepszy wynik uzyskała młodzież Ostrowa. W zbiorce surowców wtórnych wyróżniły się tutaj szkoły podstawowe nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6, Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum Kolejowe. Wszystkie te szkoły otrzymały specjalne dyplomy.

Przodującym wydziałem oświaty jest Wydział w Obornikach, który już czterokrotnie zdobył propozycję przechodni. Dobre wyniki szkół powiatu obornickiego w zbiorce surowców wtórnych uzyskane zostały dzięki pomocy i opiece Prezydium PRN oraz tamtejszego Wydziału Oświaty, zwłaszcza dzięki osobistemu zainteresowaniu się akcją ob. Misterskiego. Podobnie pomyślne wyniki uzyskał Wydział Oświaty w Czarnkowie.

W powiecie tym prowadzi się szeroką pracę wychowawczą wśród młodzieży związanej z akcją zbiórki, a najlepszymi wynikami w tej dziedzinie może poszczycić się nauczyciel Szkoły Podstawowej w Marylinie — Henryk Kurowski.

Na tle tych osiągnięć tym słabiej rysują się wyniki poznańskich szkół. Wyjątkiem jest tutaj Liceum Ogólnokształcące im. Klaudyjny Potockiej. A przecież młodzież szkół poznańskich mogłaby w zbiorce surowców wtórnych uzyskać wiele pomyślnych rezultatów. Wniosek: warto się o nie pokusić. Szmat, makulatury, szklarki oraz innych odpadków użytkowych w Poznaniu nie brak.

Eisenhower może kandydować na prezydenta — orzekli lekarze

NOWY JORK (PAP)

Lekarze czuwający nad zdrowiem prezydenta Eisenhowera wydali we wtorek komunikat, w którym stwierdzają, że stan zdrowia „podopiecznego” nie budzi żadnych obaw.

Lekarze dodali, iż obecnie nie przeszkadza, by Eisenhower mógł brać „czynny udział w życiu politycznym przez najbliższe 5—10 lat”.

Eisenhower udaje się z Waszyngtonu na 10-dniowy wyjazd do jednej z miejscowości uzdrowiskowych w stanie Południowa Georgia. Agencja Reutera przypuszcza, że po powrocie do Waszyngtonu Eisenhower poweźmie ostateczną decyzję w sprawie swej kandydatury w wyborach prezydenta USA.

SELEN metal cenniejszy od złota

BYDGOSZCZ (PAP)

Pracownikom Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych — J. J. Kopewicz i Mieczysławowi Skowrońskiemu udało się opracować metodę otrzymywania niezwykle cennego metalu — selenu.

Selen, metal o ołowiano-szarej barwie, jest cenniejszy od złota. Decyduje o tym jego ogromna przydatność w wielu gałęziach przemysłu. Służy on m. in. do wyrobu niektórych niezwykle precyzyjnych części w urządzeniach elektrotechnicznych, instrumentach pomiarowych, aparatach radarowych itd. Ten ważny w przemyśle metal nie występuje nigdzie w postaci kopalnej, ale znajduje się w drobnych ilościach w odciekach pozostałych po produkcji kwasu siarkowego. Wielkość więc produkcji selenu jest ściśle uzależniona od rozmiarów krajowej produkcji kwasu siarkowego.

Przewiduje się, że produkcja selenu na skalę półtechniczną zostanie w Toruniu uruchomiona już w br. Istnieje projekt uruchomienia produkcji selenu w innych fabrykach kwasu siarkowego w kraju.

Cenny preparat chemiczny z paździerzynianych

WROCŁAW (PAP)

Załoga Świdnickich Zakładów Przemysłu Roszarniczego w Strzegomiu rozpoczęła produkcję nowego preparatu chemicznego — furfuralu. Płyn furfuralowy jest cennym środkiem chemicznym, mającym szczególnie duże zastosowanie przy rafinacji nafty. Przydatny jest także dla przemysłu górniczego, gdzie stosuje się go przy gaszeniu pożarów w kopalniach. W przemyśle chemicznym używany jest natomiast przy produkcji włókien sztucznych, m. in. nici nylonowych.

Ten cenny preparat załoga Świdnickich Zakładów pierwsza w kraju uzyskała z paździerzynianych odpadów, które powstają przy mechanicznej przeróbce słomy lina. Odpady te były dotychczas spalane.

Akcja ratunkowa statku „Pułaski” pomyślnie zakończona

GDYNIA (PAP)

14 bm. zakończone zostały w Zatoce Gdańskiej prace ratunkowe przy częściowo zatopionym statku „Pułaski”. Statek ten przed kilku dniami wskutek kry zbożczy z toru wodnego Gdynia — Gdańsk i najechał na podwodną przeszkodę — zatopiony wrak starej barki morskiej. W wyniku zderzenia powstało rozdarcie na dnie statku oraz pęknięcia, przez które do ładowni w części dziobowej wdarła się woda. Statek osiadł dnozem na dnie na głębokości 9 metrów.

Na ratunek pospieszyły ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego, które przez 2 doby pracowały w bardzo ciężkich warunkach. Szczególnie trudne warunki miała 7-osobowa grupa nurków, która pracowała w bardzo niskiej temperaturze pod wodą i pod zwalami przepływającej kry.

Po załataniu wyrwy i pęknięć w kadłubie oraz wypompowaniu wody, statek „Pułaski” został podniesiony i przyholowany do portu gdyńskiego.

Na wzór Braniewa

W Krakowie pijacy będą zamiatać ulice

KRAKÓW (PAP)

Prezydium Rady Narodowej w Braniewie w woj. olsztyńskim, postanowiło karać pijaków zamiataniem ulic w najruchliwszym punkcie miasta.

Pomysł ten bardzo spodobał się mieszkańcom Krakowa. Komisja Porządku Publicznego przy MRN uchwaliła stosowanie tej kary na wzór Braniewa.

Nowy wyraz pokojowych dążeń ZSRR i niezniszczalnej trwałości państw socjalizmu

Prasa światowa o XX Zjeździe KPZR

Francja

PARYŻ (PAP)

Wszystkie dzienniki paryskie opublikowały na czołowych miejscach wiadomość o otwarciu XX Zjazdu KPZR i referacie sprawozdawczym KC KPZR.

„Express” wskazuje na wielkie znaczenie Zjazdu. „Biorąc pod uwagę wpływ Rosji na politykę światową — pisał dziennik — wydarzenie to ma obecnie pierwszorzędne znaczenie...”

Większość dzienników francuskich przytacza wyjątek z referatu N. S. Chruszczowa, który głosi, że leninowska zasada pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych była i pozostaje generalną linią polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Dziennik „Figaro” w jednym z tytułów podkreśla, że referat mówi o „realnych możliwościach polepszenia stosunków między czterema mocarstwami”.

Komentator dziennika „France-Tireur” określa tezy referatu dotyczące form przejścia różnych krajów do so-

Chiny i Dania wymienia ambasadorów

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Danii postanowiły podnieść swe przedstawicielstwa dyplomatyczne w Pekinie i Kopenhadze do rangi ambasady i wymienić ambasadorów.

Meldunek z 27 pietra PKiN:

Montaż aparatury telenadawczej postępuje naprzód

WARSZAWA (PAP)

Na 27 piętrze Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina w Warszawie trwają intensywne prace nad montażem telewizyjnej aparatury nadawczej. Skomplikowane te urządzenia, dostarczone nam całkowicie przez ZSRR, składają się z dwóch dużych nadajników: jednego tak zwanego wizyjnego do przekazywania obrazów, drugiego — do przekazywania dźwięku.

Obecnie grupa naszych inżynierów i techników, w tym wielu przeszkolonych w dziedzinie telewizji w ZSRR, pracująca razem z pomagającymi nam zakładami trudną aparaturę specjalistami radzieckimi, kończy montaż tak zwany wewnętrzny, to znaczy kończy wymagającą wielkiej precyzji skomplikowane prace montażowe wewnątrz dwóch nadajników. Rozpoczęto także montaż „międzyszafowy”, polegający na łączeniu obu urządzeń nadawczych systemem aparatury wizyjnej, dźwiękowej itp.

Na ukończeniu znajduje się również tzw. diplexer — ważne urządzenie pozwalające na jednoczesną pracę dwóch nadajników na jednej antenie. W trakcie montażu znajduje się tak zwana antenowa linia przesyłowa, zasilająca znajdującą się na wysokości ponad 200 metrów antenę na szczycie PKiN.

Kriszna Menon ministrem bez teki

DELHI (PAP)

Dotychczasowy delegat Indii w ONZ Kriszna Menon został mianowany ministrem bez teki w rządzie hinduskim. Kriszna Menon ma pełnić funkcje doradcy premiera Nehru w sprawach polityki zagranicznej.

cializmu — jako szczególnie ważne.

Dziennik „Echos” podkreśla, że XX Zjazd KPZR został otwarty „pod znakiem optymizmu”.

„Humanité” komentując referat N. S. Chruszczowa, podkreśla, że referat ten świadczy o „potęgę ZSRR, o dążeniu do pokoju i niezniszczalnej trwałości państw socjalizmu”.

USA

NOWY JORK (PAP)

Dzienniki nowojorskie „Daily News”, „Daily Mirror”, „New York Herald Tribune” i „New York Times” poświęcają wiele uwagi obradom XX Zjazdu KPZR oraz referatowi N. S. Chruszczowa.

Dziennik „Daily Mirror” podkreśla oświadczenie N. S. Chruszczowa, iż wojna nie jest nieunikniona oraz że Związek Radziecki pragnie polepszenia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Dziennik uważa, że oświadczenie to jest szczere. Dziennik cytuje słowa N. S. Chruszczowa, że inicjatywa Związku Radzieckiego w tym kierunku nie spotkała się dotychczas z uznaniem i poparciem ze strony Stanów Zjednoczonych.

„New York Herald Tribune” zaznacza, że w okresie szóstego Planu 5-letniego w ZSRR będzie wprowadzony 7-godzinny dzień pracy, wzrosną płace nisko uposażonych robotników i urzędników, zostanie wprowadzony 6-godzinny dzień pracy dla młodocianych robotników i znacznie polepszą się warunki bytowe mas pracujących.

„New York Times” zamieścił całą stronę wyjątków z referatu N. S. Chruszczowa. Dziennik podkreśla, że Chruszczow „przemawiał na XX

Zjeździe KPZR w obecności zgromadzonych przywódców partii komunistycznych wielu krajów w tonie przekonującym”.

Następnie dziennik zamieszcza te wyjątki referatu N. S. Chruszczowa, które wskazują, że główną linią polityki zagranicznej Związku Radzieckiego jest zasada współistnienia ze wszystkimi państwami oraz zasada przyjaźni z krajami demokracji ludowej, państwami neutralnymi i dawnymi krajami kolonialnymi. Dziennik cytuje tę część referatu, która mówi o dążeniu Związku Radzieckiego do polepszenia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Niemcami zachodnimi oraz innymi państwami zachodu, z Turcją, Iranem itp.

Waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times” podaje, że „przekonywający ton referatu Chruszczowa wywołał ogromne wrażenie w amerykańskich kołach oficjalnych”. Dziennik podaje, że przedstawiciele departamentu stanu USA oświadczyli, iż Chruszczow wskazał na konieczność umocnienia przyjaznych stosunków z Indiami, Burmą, Afganistanem i krajami, które nie należą do agresywnych bloków wojskowych.

Dziennik w negatywnym tonie komentuje poruszenie w referacie sprawę zaprzestania prób z bombą wodorową i zakazu przechowywania broń atomowej w Niemczech zachodnich oraz sprawę redukcji budżetów wojskowych.

Włochy

RZYM (PAP)

O rozpoczęciu obrad XX Zjazdu KPZR poinformowały swych czytelników wszystkie dzienniki włoskie. Dziennik „Unita”, który zamieścił szczegółowe streszczenie referatu Chruszczowa, zwraca główną uwagę na te fragmenty referatu, w których mowa jest o dalszym wzroście sprężności w systemie kapitalizmu, o formach przejścia różnych krajów do socjalizmu, o wierności ZSRR zasadom współistnienia i pokojowej rywalizacji państw o różnych ustrojach społecznych.

Wiele uwagi poświęcają rozpoczęciu obrad XX Zjazdu KPZR dzienniki „Avanti”, „Paese” i „Paese Sera”. Zamieściły one obszernie frag-

menty referatu N. S. Chruszczowa. „Avanti” podkreśla, że w referacie tym znalazło wyraz stanowcze dążenie Związku Radzieckiego do prowadzenia w dalszym ciągu polityki zagranicznej, której dziełem jest umocnienie pokoju.

64 LATA W SŁUŻBIE ZDROWIA



64 lata temu Michał Ferensiewicz ukończył studia lekarskie na Uniwersytecie Krakowskim i rozpoczął samodzielną pracę. Dziś ma już 91 lat. Jest najstarszym lekarzem chyba nie tylko w Kłuczborku i trzyma się doskonale na swoim wiek. Z jego rad korzystają niejednokrotnie koledzy-lekarze.
Dr M. Ferensiewicz jest specjalistą chorób sercowych.
Na zdjęciu: w gabinecie szpitalnego lekarza...
CAF — Fot. Tyński

Europa w kleszczach mrozu

PARYŻ (PAP)

Mrozy i opady śnieżne dają się we znaki na terenie prawie całej Europy.

Obłędzenie dróg we Francji spowodowało szereg katastrof samochodowych. W Strassburgu na skutek zamrażniczej rury ponad 100 statków i 80 barek zostało uładowanych. W Limoges temperatura spadła do 23 stopni poniżej zera. Takich mrozów nie pamięta się od 60 lat. Przedmieścia Marsylii oraz niektóre dzielnice miasta pozbawione są wody.

W Danii panują 40 stopniowe mrozy. Ci, którzy się zimna nie boją mogą przedostać się po lodzie suchą nogą z Danii do Szwecji.

Fala zimna nie oszczędziła i Hiszpanii. Podczas gdy w północnych prowincjach kraju temperatura podniosła się powyżej zera, na południu spadła ona poniżej 8 stopni. W porcie Kadyks zginęły z zimna setki tysięcy jaskółek powracających z Afryki.

Rzym pokryty jest 15-centymetrową warstwą śniegu. W Turynie (północne Włochy) tempe-

ratura spadła do 25 stopni poniżej zera. W pobliżu miasta Avezzano patrol policji drógowej z trudem tylko zdołał się obronić przed napastą stada wygłodniałych wilków.

Tragiczny bilans pożaru

PARYŻ (PAP)

Korespondent agencji France Presse donosi, że w porcie tureckim Gerze, położonym nad Morzem Czarnym, wybuchł pożar, który zniszczył 1/4 miasta. Gwałtowny wiatr południowy utrudniał akcje ratownicze, tak że dopiero po kilku godzinach udało się pożar opanować. Ponad 100 domów w mieście zostało całkowicie spalonych. Wszystkie budynki publiczne uległy zniszczeniu.

Spod płonących ruin wyciągnięto zwłoki 20 osób. Istnieje obawa, iż liczba ofiar pożaru jest znacznie wyższa.

W zjeździe uczestniczą również przedstawiciele Partii Komunistycznej i Robotniczych: Brazylii, Wenezueli, Chile, Boliwii, Kuby, Costa Riki, Kolumbii, Australii i innych krajów.

ne — należy wątpić, gdyż obok wielu atrakcyjnych obietnic dla greckich mas pracujących, program Unii głosi konieczność „umocnienia sojuszu z Zachodem”. A więc stara polityka pod nowymi hasłami, obliczoną na wprowadzenie w błąd opinii publicznej i przechwycenie w ten sposób jak największej ilości głosów.

Ten sam cel przyświeca ordynacji wyborczej, wprowadzonej przez rząd Karamanisa w końcu ub. roku. Reuter nazywa ją „coctailiem wyborczym”, gdyż przewiduje ona 3 różne systemy głosowania — mieszany, proporcjonalny (tylko w 4 okręgach) oraz sławny system „większościowy”, pozwalający jednej zblokowanej liście zagarnąć wszystkie mandaty w danym okręgu. Nowa ordynacja wyborcza zmierza do stworzenia w Grecji dwupartyjnego systemu parlamentarnego, opartego na większości rządowej i zjednoczonej opozycji.

Oczywiście trudno dziś przewidzieć, jakie będą wyniki wyborów w Grecji. Nie ulega jednak wątpliwości, że obecna sytuacja w tym kraju jest jeszcze jednym symptomem coraz bardziej powszechnej — jak ją określa prasa burżuazyjna — „choroby neutralizmu”, która ogarnęła już wiele krajów kapitalistycznych, ku rozpacz przywódców „wolnego” świata. Przebieg kampanii przedwyborczej świadczy, że naród grecki ma już dość wojennych przymierzy i coraz bardziej zdecydowanie wypowiada się za polityką niezależności i pokoju.

M. D.

Goście zagraniczni na XX Zjeździe KPZR

MOSKWA (PAP)

W obradach XX Zjazdu KPZR uczestniczą w charakterze gości delegacje 55 bratnich partii komunistycznych i robotniczych:

Komunistyczna Partia Chin reprezentują: Czu Teh, Teng Sao-ping, Tan Czen-lin, Wang Czi-siang, Liu Siao;

Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą — B. Bierut, J. Cyrankiewicz, A. Zawadzki, J. Berman, J. Morawski;

Komunistyczną Partię Czechosłowacji — A. Novotny, A. Zapotocky, V. Siroky, Z. Fierlinger, R. Barak;

Francuską Partię Komunistyczną — M. Thorez, J. Duclos, G. Cogniot, P. Doize;

Włoską Partię Komunistyczną — P. Togliatti, M. Scoccimarro, R. Montagnana, A. Bugliani, S. Cacciapuoti, P. Bufalini;

Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności — W. Ulbricht, O. Grotewohl, K. Schirdewan, A. Neumann;

Węgierską Partię Pracujących — M. Rakosi, I. Kovacs, B. Szalai;

Rumuńską Partię Robotniczą — G. Gheorghiu-Dej, J. Kisziniewski, M. Constantinescu, P. Borila;

Komunistyczną Partię Bułgarii — W. Czerwenkow, A. Jugow, R. Damjanow, D. Ganew, T. Zwierzow;

Albańską Partię Pracy — E. Hoda, M. Shehu, G. Nushi, P. Kondu, F. Paerami;

Koreańską Partię Pracy — Coj Jen-gen, Li He-sun, He Bin, Li San-czo;

Wietnamską Partię Pracujących — Truong Chinh, Le Dyk Tho;

Komunistyczną Partię Indonezji — D. N. Aidit;

Mongolską Partię Ludowo-Rewolucyjną — J. Cedenbal, D. Damoa, D. Tumen-oecir;

Komunistyczną Partię Indii — Adroj Kumar Ghosh;

Komunistyczną Partię Finlandii — M. Suvanto, M. Malmberg;

Komunistyczną Partię Hiszpanii — D. Ibarruri oraz czterech inni przedstawiciele partii;

Komunistyczną Partię Wielkiej Brytanii — H. Pollitt, P. Dutt, D. Matthews;

Komunistyczną Partię Niemiec — M. Reimann oraz dwaj inni przedstawiciele partii;

Komunistyczna Partia Austrii — J. Koplenig, F. Fuernberg, F. Honner;

Komunistyczną Partię Argentyny — V. Codovilla, V. Lorrade, R. Ghioldi;

Komunistyczną Partię Syrii i Libanu — H. Bagdash, I. Shaul, J. Faisal, A. Madoian, S. Sawaia;

Komunistyczną Partię Szwecji — H. Hagberg, F. Lager, K. Hermansson;

Komunistyczna Partia Meksyku — D. Encina, P. H. Encarnacion, M. Ferrazas;

Komunistyczna Partia Danii — A. Larsen, I. Noerlund;

Komunistyczną Partię Norwegii — E. Loevlien, J. Lippe, R. Larsen;

Komunistyczną Partię Triestu — V. Vidali;

Komunistyczną Partię Holandii — P. de Groot, H. Hukstra;

Komunistyczną Partię Belgii — E. Burnelle, A. De Coninck, B. Wolstein;

Postępową Partię Robotniczą Kady — T. Buck, S. Ryerson;

Zjednoczoną Socjalistyczną Partię Islandii — K. Andersson, E. Torbjarnarson;

Szwajcarską Partię Pracy — E. Woog, A. Muret;

Komunistyczną Partię Luksemburga — D. Urbani, J. Hoffman;

Komunistyczną Partię Izraela — S. Mikunis, B. Habibi;

Komunistyczną Partię Urugwaju — R. Arismendi, E. Pastorino, G. Sapin.

W zjeździe uczestniczą również przedstawiciele Partii Komunistycznej i Robotniczych: Brazylii, Wenezueli, Chile, Boliwii, Kuby, Costa Riki, Kolumbii, Australii i innych krajów.

Wskutek długotrwałych mrozów zostało przerwane połączenie z częścią wyspy Uznam, położonej nad Zalewem Szczecińskim. Mieszkańcy znajdującego się na tej wyspie osiedla Karsibórz nie mają w ogóle możliwości dojeżdżania na stały ląd. Żywność dla nich dowozi holowniki zarządu portu w Szczecinie.

Z trudem utrzymywana jest również łączność między wyspą Wolin a Swinoujściem. Kanał oddzielający osiedle rybackie Warszów od Swinoujścia pokryła gęsta „kasza lodowa”. Prom, który tę trasę przebywa w normalnych warunkach w ciągu 5 minut, potrzebuje obecnie na to przeszło pół godziny. Szczególnie wiele kłopotów sprawia przewożenie pojazdów, gdyż prom nie zawsze jest w stanie dobić burty do przystani.

Wspólnie z Czechosłowacją zwalczać będziemy plagę wilków

KRAKÓW (PAP)

Z Krakowa do Czechosłowacji wyjechała grupa pracowników leśnictwa i myśliwych. Omówią oni ze swoimi słowackimi kolegami środki wspólnej walki z plagą wilków.

Niedawno na terenie woj. krakowskiego i w zaskonianskim rejonie lasów państwowych pojawiła się duża ilość tych szkodników. W stadzie tym znajdują się także wilki z południowej strony Tatry.

Dobruckiego wizja planu

Sprawy prawno-sądowe

Rozwód rodziców a dobro dzieci

W trosce o ochronę dziecka prawnie rodzinną, rozwód nie może być orzeczony, gdyby do bro małoletnich dzieci miało wskutek tego uciec.

Co to oznacza? To mianowicie, że jeżeli nawet zachodzą wszelkie wymagane przez prawo warunki do orzeczenia rozwodu — a więc jeżeli nawet sąd stwierdził, że rozkład pożywa małżeństwa małżonków jest z ważnych powodów „zupełny i trwały” — to mimo to sąd nie wyda wyroku orzekającego rozwód, skoro dojdzie do przekonania, że rozwód rodziców musiałby się niekorzystnie odbić na niepełnoletnich dzieciach.

Rozpoznając sprawę rozwodową, w której właśnie wchodzi w grę kwestia, w jakim stopniu dobro dzieci będzie narażone na szwank w razie orzeczenia rozwodu rodziców, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w podobnym wypadku chodzi nie o interesy materialne, lecz jedynie o dobro dzieci w znaczeniu moralnym. Chodzi tylko o to, czy rozwiązanie będącego w stanie rozkładu małżeństwa rodziców, jeszcze bardziej nie pogorszy atmosfery i warunków, w jakich dzieci ich będą wzrastały. Rozumie się, że rozstrzygnięcie tej podstawowej kwestii zależy od okoliczności życiowych, w których rozgrywa się każda z osobna sprawa rozwodowa. Od

rozstrzygnięcia, rozpoznającego daną sprawę rozwodową, od jego skutków i staranności w rozważaniu wszystkich zachodzących okoliczności zależy w każdym wypadku słuszność rozstrzygnięcia.

Natomiast — jak to wynika z wyjaśnienia Sądu Najwyższego — nie chodzi o to, że po orzeczeniu rozwodu, jeden z byłych współmałżonków, życiowo zazwyczaj — mąż, zamierza zawrzeć nowy związek małżeński, z którego może zrodzić się potomstwo, i że możliwość ta musi wpłynąć na pogorszenie sytuacji materialnej dzieci z małżeństwa rozwiedzionego.

Otóż w rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawie rozwodowej sytuacja była taka, że domagający się orzeczenia rozwodu małżonkowie nie się dzielili nie zajmowali i nie troszczyli się o ich wychowanie, po przestając nałożeniu środków pieniężnych na ich utrzymanie. A jednak Sąd Wojewódzki uznał, że rozwód w tym wypadku wpłynąłby na pogorszenie położenia dzieci.

Sąd Najwyższy uznał pogląd ten za niesłuszny, bo nie widać, dlaczego oderwanie dzieci od ojca, nie spełniającego właściwie swych obowiązków rodzicielskich, miało być dla nich krzywdzące. Nie można bowiem dopatrywać się pokrzywdzenia w tym, że wobec zamierzonego przez ich ojca zawarcia — po rozwodzie — nowego małżeństwa, mogą spaść na niego dodatkowe ciężary związane z utrzymaniem dalszych dzieci.

Według zasad współżycia społecznego w Polsce Ludowej — jak to ustalił Sąd Najwyższy — nie można przyjąć, że przybycie każdego następnego dziecka — obciążenie z jakiegoś małżeństwa jednego z rodziców — może szkodzić dobru starszego rodzeństwa, mimo wzmnożenia kosztów utrzymania większej ilości dzieci. Taki pogląd prowadziłby do niedopuszczalnego w Państwie Ludowym wniosku, że wielodzietność nie jest zbieżna z interesem społecznym, skoro godzi w interesy materialne dzieci, które wcześniej przyszły na świat.

Nie interesy materialne, lecz dobro moralne dzieci ma wyłącznie na względzie przepis prawa rodzinnego, nie dopuszczający w żadnym wypadku orzeczenia rozwodu rodziców, gdyby miało się to ujemnie odbić na dzieciach.

W. N.

Z ulicy nikt nie domyśliłby się tutaj fabryki. Prostopadłe do chodnika stoją trzy baraki, dwa mogące służyć zarówno za biura jak i za mieszkania i trzeci jakis większy, z przybudówkami. Na tym tle dosyć zaskakująco wygląda duży napis nad ogrodzeniem z drucianej siatki: POZNANSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO. Do owego napisu dodaje w myśli: produkujący zakład w przemysłowym woj. poznańskim, dwukrotnie zdobywca w ubiegłym roku proporców przezchodnik za najlepsze wyniki pracy w Wielkopolsce i w kraju.

Portier, jak się okazuje, należy do ludzi, którzy szanują czas interesantów. — Do biura? To proszę tam do tego baraku.

PZM należy do tych fabryk drobnego terenowego przemysłu, które znacznie później niż zakłady kluczowe, czasem dopiero przed kilku laty, zostały upaństwowione. W takich małych, niedawno jeszcze prywatnych zakładach specyficzna jest atmosfera i metody pracy — przeważnie warsztatowe, jeśli nie wręcz chałupnicze — inne niż w „kluczu” możliwości rozwoju postępowej techniki, a więc ogólnie mówiąc — inne perspektywy. Czy więc fala ogólnokrajowej dyskusji nad projektami planu 5-letniego ogarniająca coraz szerszy krąg ludzi w wielkim przemyśle, pomija te drobne zakłady, czy też je w swój nurt wciąga? Po odpowiedź na to pytanie wkraczam do PZM.

Owszem, dyskutują. Pod koniec grudnia powołano komisję główną do opracowania PZM, która zaasfaltowała swoje oddziałowe odpowiedniki (PZM mają kilkanaście oddziałów rozrzuconych po Poznaniu i powiecie). Pierwsza dyskusja nad planem odbyła się w oddziale I przy ul. Szamarskiej — w Wytwórni Noży. Wzięły w niej udział — poza załogą tej Wytwórni — wszystkie oddziałowe komisje. Następnie PZM, z zaniemniej, wzięło na warsztat pozostałych oddziałów PZM. Zaczęły napływać wnioski. Gromadzi je komisja główna według grup: osobno te, które mogą być zrealizowane w

1956 r., osobno projekty na następne lata; w podobnych grupach znalazły się propozycje usprawnienia w dziedzinie BHP; inną grupę stanowią projekty w sprawach postępu technicznego związane z inwestycjami, inną wnioski drobnych usprawnień i racjonalizacji. Pozostałe wnioski grupuje się w podobnie rzeczowy, skrupulatny sposób. Widać, że nad PZM pracują tu ludzie, którzy pracę potraktowali serio i rzeczywiście pragną znaleźć perspektywy dla swego zakładu oraz możliwości realizacji tych perspektyw.

Czy takie perspektywy rysują się w jakiś sposób zależne, a co najważniejsze — czy widzi je przeciętny członek załogi, ot, na przykład blacharz, ślusarz czy kotlarz przy swoim warsztacie? Kwestia ta jest ważna, gdyż stopień zaangażowania się ludzi w dyskusję nad PZM, jak jest ściśle uzależniony od tego, jakie oni sami widzą drogi i możliwości rozwoju fabryki. Szukając rozwiązania tej kwestii dochodzę do rozmowy z Józefem Dobruckim.

Dobrucki jest doświadczonym ślusarzem-mechanikiem, człowiekiem nie pierwszego już młodości i bynajmniej nieskorym do wyrzekań.

— Cóż ja mogę powiedzieć — mówi — Chyba tylko o swoim warsztacie. Zaczyna najpierw od ciastoty, która jest najgorszym wrogiem PZM. Nie ma mowy o wprowadzeniu taśmowego systemu pracy i przyspieszeniu w ten sposób produkcji. Gdyby choć nieco zwiększyć powierzchnię warsztatu i zastosować półtaśmowa pracę — to już byłby poważny postęp.

— Każdy z nas — twierdzi Dobrucki — wykonuje wszystkie detale do całego przyrządu, nie ma specjalizacji na wykonywanie poszczególnych czynności. To jest metoda czysto warsztatowa, mało wydajna.

Trudności potęgowane są, zdaniem Dobruckiego, niewłaściwym zaopatrywaniem w materiały. Przychodzą z dużym opóźnieniem i często nie takie, jakie są potrzebne.

— Codziennie prawie coś

takiego się zdarzy — mówi. Dzisiaj musiałem odłożyć pracę przy wprowadzaniu regulowania szybkości obrotów w silniczkach wysokoobrotowych, ponieważ nie mamy drutu nawojowego. Tamta robotka będzie na razie leżeć, ja zaś wziąłem się do czegoś innego. Pracy na szczęście jest tyle, że stać bezczynnie nie potrzeba.

Trzeba tu dodać, że wiele części do produktów wykonywanych w PZM wytwarzają inne zakłady mające podobne kłopoty zaopatrzeniowe. Suma tych wszystkich kłopotów, wynikających z nieterminowego zaopatrzenia i z kooperacji daje sytuację, w której o jakiejś pracy rzeczywiście planowej, w żądanym czasie i asortymencie trudno mówić.

Tak więc Dobrucki w swych uwagach rychło „zaczepia” o problemy ogólnozakładowe. Bo oto — jak mówi — poszczególne działy nie mają jednakowej zdolności produkcyjnej. Gdy blacharze wykonają plan, polernia nie nadąży z polerowaniem. Podobnie i malarnia nie dotrzymuje kroku innym działom.

Jak wygląda mechanizacja pewnych prac? Dobrucki uważa, że w obecnych warunkach można jedynie robić drobne usprawnienia przy wykonywaniu każdej z części przyrządu. Np. robi się bardzo precyzyjne termometry bakteriologiczne z płaszczem wodnym. Służą one do przechowywania ampułek w ciepocie ciała, do hodowania bakterii itp. Termometry wytwarzają wysokokwalifikowani fachowcy. Produkcja spoczywa w jednym ręku, nie jest rozdzielona. Jedynie podział zadań, utworzenie pewnego rodzaju potoku da możliwości szerszej mechanizacji. W istniejących pomieszczeniach jednak nie byłoby nawet gdzie pomieścić ukończonych półfabrykatów. Nadzieje wiąże się z projektowanym przeniesieniem do Czerwonej i rozbudową zakładu. Wtedy wszystkie przedstawione przez Dobruckiego postulaty mogłyby być szybko zrealizowane.

Tak więc — jak widać — przemysł terenowy, drobny, zacofany technicznie, z pozoru mało aktywny, nie stoi na

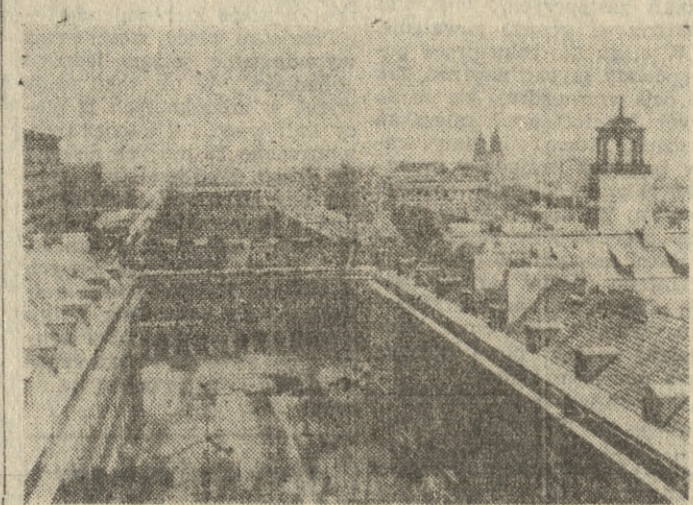
uboczu wielkiej dyskusji nad 5-latką, włącza się do niej czynnie. Najważniejsze zaś, że ludzie tego przemysłu z gospodarską troską myślą o swych fabrykach, widzą swoją drogę rozwojową.

Ale myśleć po gospodarsku i widzieć drogę rozwojową, to dopiero początek, to dopiero zacząć, z którego wyrosnąć powinna druga część, najważniejsza, dyskusji nad PZM — a więc ocenić sytuację swego warsztatu czy fabryki — choć i to jest ważne i nieodzowne dla konkretnej, twórczej dyskusji. Potrzeba myśli i umiejętności wszystkich Dobruckich, ich zapału i umiłowanie pracy, ich troskę o warsztat i dociekliwość rutynowanych fachowców skierować na szukanie środków, którymi by dla swych planów znaleźli realne odbicie w rzeczywistości. I to środków takich, którymi bez oglądania się na przyszłość, na to, czy będzie nowa fabryka, czy będą kredyty inwestycyjne, mogliby realizować swoje myśli już teraz, w istniejących warunkach.

Okazja do wysuwania tego rodzaju wniosków jest wciążowo korzystna. Plany jeszcze nie są „zamknięte”. Dyskusja trwa.

M. S.

Warszawa w śniegu



Na zdjęciu: fragment osiedla Nowy Świat — Zachód. CAF — fot. Matuszewski

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu zatrudni w drodze konkursu z dniem 1 kwietnia 1956 r.:

Pracownika Działu Metod-Organ. — farmaceutę lub rolnik — technolog.
Asystenta w Sekcji Doświadczeń Łanowych — rolnik.
Asystenta w Pracowni Nasionoznawczej — rolnik.
Asystenta fitopatologa — rolnik lub biolog.
Asystenta w Pracowni Normalizacji Surowców — farmaceutę.
Asystenta w Pracowni Farmakologii — farmaceutę.
Asystenta w Pracowni Fitochemicznej — farmaceutę.
Laboranta w Pracowni Technologicznej — technik chem.
Laboranta w Pracowni Farmakologii — technik chem.

Blisze informacje — Referat Kadr Instytutu — Poznań, Libelta 27. Termin składania wniosków upływa 25 lutego br.

Inżyniera-mechanika ze znajomością ceramiki na stanowisko dyrektora technicznego z grupą uposażenia V T plus premia poszukują Wschowskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych we Wschowie. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem. K464

Inżyniera budowlanego lub technika z dłuższą praktyką w budownictwie zatrudni od 1 marca 1956 r., na warunkach przewidzianych układem zbiorowym pracy w budownictwie. Podania z życiorysem kierować należy pod adresem: Budowlane Spółdzielni Pracy Remontowej — Kierownictwo w Nowym Tomysku, ul. Armii Czerwonej nr 15. K435

Głównego księgowego i księgowych poszukuje my. Warunki do omówienia w dziale kadr. Pow. Zw. Gm. Spółdz. w Lesznie. K450

St. księgowych do pracy na miejscu i na wyjazd, magazynierów budowlanych na wyjazd, techników i majstrów na instalacje c.o. i wod. kan., technika normowania z praktyką w budownictwie, technika konstruktora na prefabrykację, st. majstra i kalkulatora do stolarni, kierownika i kalkulatora do betoniarń, kierownika st. laboratorium betoniarń oraz inspektora pracy sprzętu do bazy sprzętu poszukuje Zarząd Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Poznaniu. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie z 5 proc. dodatkiem. Podania wraz z dokładnym życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń. Poznań, Świerczewskiego 3, dia K433.

Inżynier chemik specjalista na tworzywa sztuczne potrzebny. Warunki pracy do omówienia. Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. K438

Inżyniera w dziedzinie techniki branży wodociągowej — kanalizacyjnej z długoletnią praktyką zatrudni Zarząd Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego (Blurówiec 13). Warunki pracy i płacy oraz mieszkania do omówienia na miejscu. K459

Praca
Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8, m. 3. 2373g

Emerytka do dziecka, potrzebna. Poznań, Wrocławskiego 5, m. 6. Zgłoszenia po południu. 12446g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 2393g

Krawiec potrzebny. Poznań, Ławica — wieś, Rostocka 4, Działowski. 2410g

Chemiczka z dyplomem uniwersyteckim, znajomością niemieckiego, angielskiego, przyłami pracę, najchętniej w laboratorium badawczym — naukowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2413g

Recepcjonistka potrzebna. Poznań — Podolany, Cichocińska 9a. 2414g

Remontowo budowlane (malarskie) prace wykonuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2430g

Kupno
Pokój stolarski, luksusowy (ja dalsza) kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2446g

Maszyny do szycia, kupuje. Poznań, Chłapowskiego 3, m. 3. 2327g

Ciągnik, Lanz Bulldog 25 KM, na rozbiorce, kupie. Józef Jakimowicz, Modliszewo, pow. Gniezno. 2445g

Motocykl WFM lub inny do 350 ccm, kupie. Poznań, Siemiradzkiego 6, m. 5. 2355g

Maszyny dziewiarskie 8, 4, 2, 1 i szpulownik elektryczny, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2362g

Kupie barak mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2370g

Jadalnię ewentualnie gabinet, w dobrym stanie, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2403g

Motocykl 200—350 ccm, najchętniej DKW, stan idealny, kupie. Oferty, z podaniem ceny kierować: Poznań, Rynek Śródecki 12, m. 7. 2418g

Kupie lub wezmę w dzierżawę zakład fotograficzny w obrębie 100 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2420g

Sprzedaż
Wózek dziecięcy, autka drewniane autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach meblowe, gietle oraz łalkowe, polecą: Bracia Chojnacki, Poznań, Wrocławskiego 25. 1603g

Sprzedam samochód osobowy DKW „Meisterklasse” w dobrym stanie. Miejska Górka, Rynek 27 pow. Rawicz. 2225g

Sprzedam samochód osobowy, marki „Opel” typ 1/5, czterodrzwiowy, po kapitalnym remoncie, stan i ogumienie bardzo dobre. Marian Sierma, Strykowo pow. Poznań. 2352g

400 kg wikliny biały, od 100 do 200 cm, sprzedam. Badas, Nowy Tomys, Paproc 107. 12448g

Bagażówkę „Opel P4” sprzedam względnie zamienię na samochód osobowy, małopięty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 12444g

Akordeon „Hohner” 80-bas., jak nowy sprzedam. Poznań, Grudzień 109, m. 2. 2390g

Kotuch nowy, długi, dla szofera sprzedam. Poznań, Matejki 56 m. 12. 2372g

Maszyny do szycia, damska, sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 2375g

Tragarze sprzedam. Nowak, Poznań — Minikowo Olkusa 12. 2384g

Sprzedam wózek, autko koszykowe. Poznań, Łazienna 1a, m. 41, wejście z ulicy. 2386g

Rower damski sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2398g

Inżynierów i techników budowlanych z uprawnieniem art. 364 z 1928r., Ustawy Bud., starszych i młodszych zootechników, techników weterynarii, starszych i młodszych agronomów, kierowników gospodarstw oraz gl. księgowych z praktyką i kwalifikacjami zawodowymi zatrudni natychmiast w terenie Zjednoczenie PGR Nowogard w Szczecinie, Plac Zwycięstwa 3. Mieszkania zapewnione. Wynagrodzenie zgodne z Uchwałą Rządu, Zgłoszenia kierować na adres: Zjednoczenie PGR Nowogard, dział kadr, Szczecin, Pl. Zwycięstwa 3. K457

OGŁOSZENIA DROBNE

Motocykl „Sokol” 125 ccm (rok budowy 1949), sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 123, m. 2. 2391g

Maszyny do szycia „Singer”, krawiecka, sprzedam. Poznań, Chelmońskiego 4, m. 5. 2397g

Bransoletki złota, korzystnie sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 95, m. 13, Kuchowicz. 2399g

Piec pokojowy, przenośny, jak nowy, sprzedam. Poznań-Krzyżowicki, Lubuska 5. 2400g

Opone 500×16 sprzedam. Poznań, Długosza 17, m. 5. 2407g

Sprzedam motocykl DKW, 125 ccm, w dobrym stanie, Poznań, Piękna 6, m. 2. 2411g

Sprzedam 100 sztuk błon 13×18, do reprodukcji, aparat fotograficzny Leica Standard, nowy, Leitz filtr 37 mm, na kładane czasy, reproduktor uniwersalny, Naheinstellgerät Xenon 1:1,5 F:5 cm. Poznań, Rynek Śródecki 12, m. 7. 2419g

Lokale
Pokój we Wrześni, także do remontu na okres trwania budowy poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2183g

Zamienię dwa i pół pokoju z kuchnią (leżące przy Ryku) na pokój z kuchnią i pokój z łożem przy Ryku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K496

Dwie uczennice poszukują pokoju w Śródmieściu. Blaszynska, Poznań, Chociszewskiego 28, m. 23, tel. 659-70, po południu. 2254g

Garażu poszukuję. Poznań, Wrocławskiego 20, m. 8. 2202g

Pokój z kuchnią, w Śródmieściu (woda, gaz, centralne ogrzewanie), zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2293g

Siostra z bratem, student, poszukują pokoju, najchętniej na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2267g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, w Gdyni, na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2269g

Kraków Śródmieście (dwupokojowe) z kuchnią, zamienię na podobne, samodzielne, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2295g

Zamienię jednopokojowe mieszkanie w Częstochowie na takie samo w Poznaniu. Władysław: Częstochowa, ul. Narutowicza 64, Jaskiewicz. K458

Nieruchomości
Z powodu ciężkiej choroby odstąpię małe gospodarstwo 4,99 ha ziemi, w tym sad około 100 drzew owocowych, d. lych. Warunki do omówienia, Jan Dobrowolski, Bojadło, pow. Sulechów. 12879g

Kamienice przy placu Wołności, 27 Grudnia, Armii Czerwonej, idealne części oraz różne nieruchomości, polecą Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 2212g

Zamienię dwa i pół pokoju z kuchnią (leżące przy Ryku) na pokój z kuchnią i pokój z łożem przy Ryku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K496

Dwie uczennice poszukują pokoju w Śródmieściu. Blaszynska, Poznań, Chociszewskiego 28, m. 23, tel. 659-70, po południu. 2254g

Garażu poszukuję. Poznań, Wrocławskiego 20, m. 8. 2202g

Pokój z kuchnią, w Śródmieściu (woda, gaz, centralne ogrzewanie), zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2293g

Leon Kołodziej
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku postrąona rodzina 2354g

POGOTOWIE TECHNICZNE
Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Instalacyjno — Blacharska — Ogrzewniczej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 39 tel. 85-26. 92-48

usuwa wszelkie awarie w zakresie instalacji wodno-kanalizacyjnej instalacji gazowej instalacji centralnego ogrzewania Pogotowie czynne od godz. 6—22 K443

Zguby
Zgubiono teczkę skórzaną z kopiami rachunków, zleceniami na roboty, z ewidencją wydatków i innymi dokumentami firmowymi wraz z pieczęcią „Warsztat mechaniczny, Jan Sapala, Poznań, Rokossowskiego 80” którą niniejszym uniemożliwiam. Ewentualny zwrot zgubionych przedmiotów za wynagrodzeniem. 2402g

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, polecą poszukują: Hinz, Poznań, Piękna 19. 2285g

Wille komfortowa przy Grunwaldzkiej, korzystnie sprzedam. Pracel, Poznań, Szymańskiego 8. 2213g

Zamienię wille, 1000 m² ogrodu, w najbliższej dzielnicy Poznania, lub oddam częściowo prawo własności, za odpowiednią wartość obiektu. Pośrednicy wyłącznie. Filina oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2229g

Różne
Poszukuję pożyczki 10 do 12.000 zł na czas 3-miesięczny. Warunki do omówienia. Filina oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 2401g

Dnia 16 lutego 1956 zmarła nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

Anna Mulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadania rodzina 2574g

Poznań, Szczańcekiej 10.

Dnia 14 lutego 1956 r. zmarł nagle

Stefan Henrykowski

długoletni administrator Rejonu PSM

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć jego pamięci! ZARZĄD RADA NADZORCZA PRACOWNICY POZNANSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ K495

Głos Nr 41 Str. 3

Za mało przedstawień teatralnych

Pięć miesięcy mieszkańcy Wrześni nie mieli okazji oglądać przedstawienia teatralnego.

Zespoły objazdowe Państwowych Teatrów z Poznania i Gniezna są jednak tylko z konieczności tak rzadkimi gośćmi. We Wrześni nie ma bowiem odpowiednich warunków do organizowania imprez artystycznych. Sala to przecież nie wszystko. Potrzebna jest specjalna scena i pomieszczenie na garderobę. Lokal koła sportowego „Stal” absolutnie nie odpowiada tym wymaganiom. „Garderoba” pozbawiona pieca naraża zdrowie aktorów, a przeciekający nad widownią dach w słotne dni spełnia rolę prysznicy.

Tymczasem Oddział Kultury Prezydium PRN nie troszczy się o zapewnienie przyjeźdnym zespołom artystycznym do brych warunków pracy i zachęcenie ich w ten sposób do częstej gościnności.

A przecież znajduje się tutaj odpowiedni lokal — sala kina „Pionier”. Niestety, Okręgowy Zarząd Kin w Poznaniu za wypożyczanie tego obiektu żąda tak wygórowanych sum, że w praktyce z sali można ko rzyszc tylko we wtorki (wolny dzień od seansów, a więc niższa opłata). Zamiejscowe zespoły nie zawsze jednak mogą przyjechać we wtorek.

Dlatego też Prezydium MRN i Oddział Kultury Prezydium PRN powinny podjąć w Okręgowym Zarządzie Kin starania zmierzające do pomyślenia rozwiązania sprawy. (K. St.)

Coraz więcej klubów motorowych LPŻ

Sport motorowy zyskuje sobie w naszym województwie coraz większą popularność. Na początku ub. roku było w woj. poznańskim tylko 9 klubów motorowych LPŻ, obecnie liczba ta wzrosła do 17. Kluby szkolą motorowców, tworzą ośrodki motorowe, organizują imprezy i raidy, przeprowadzają próby sprawności oraz prowadzą szkolenie sportowe i wyczynowe.

Dużą rolę w realizacji zadań LPŻ-owskich odgrywają ośrodki szkolenia motorowego, spośród których wyróżniają się dobrymi wynikami ośrodki w Pile, Wągrowcu i Ostrowie Wlkp. Celem jeszcze większego spopularyzowania sportu motorowego, LPŻ uruchomi w bieżącym roku trzy dalsze ośrodki: w Kościanie, Koninie i Międzychodzie.

Kluby motorowe LPŻ liczą obecnie w woj. poznańskim 680 członków. (V)

Kina

KALISZ: Wolność — „Szeregowiec Browkin”, Stylowe — „Biała grzywa”; OSTROW: Przędownik — „Operacja kołnierzna”; SŁOŃCE — „Panna de Soudery”; GNIEZNO: Polonia — „Awantura o dziecko”, Lech — „Cud zdarza się raz”; LESZNO: Sportowiec — „Tajemnicze odkrycie”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

5.30 — rozmaitości rolnicze, 5.50 — tańce ludowe, 6.06 — wojsło melodie i piosenki, 7.45 i 9 — aud. szkolna, 9.30 — pianści jazzowi, 9.40 — dla przedszkol, 10 — radziecka muzyka kameralna, 10.35 — koncert żywe, 12.30 — na swojską nutę, 12.40 — pieśni niedoli i buntu ze Śląska Opolskiego, 13 — dla wsi, 15.30 — dla dzieci, 16.50 — porady dla kobiet, 17.37 — śpiewamy pieśni i piosenki, 18 — kurs języka rosyjskiego, 19 — opowiesci o Mozarcie, 20.25 — dla wsi, 20.35 — słuchowisko pt. „Złota kareta”, 20.15 — XX Zjazd KPZR, 22.45 — muzyka rozrywkowa i taneczna

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23.



Jeden z najstarszych w Wielkopolsce (istniejący od 67 lat!) chór mieszany im. Cz. Czapickiego przy Spółdzielni Pracy „Wetle” w Koźminie Wlkp. urządził w sali kina „Mieszko” ciekawy koncert przy współudziale orkiestry Jarocińskiej Fabryki Mebli i solistów — Adolfa Cwiczekowskiego, artysty Państw. Opery we Wrocławiu (tenor) oraz Marii Jaworowicz i Wiesławy Gawrońskiej (soprany). Na pierwszą część koncertu złożyły się arie i partie chóralskie z opery „Halka” Moniuszki, w drugiej części usłyszeliśmy pieśni i arie różnych narodów w wykonaniu solistów i chóru pod dyr. Koletty Szczepaniak i Edmunda Wilgockiego. Solistom akompaniował mgr Witold Kandulski.

Na zdjęciu fragment chóru, który na koncercie tym wystąpił w nowych strojach ufundowanych przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu. (S) Fot. „Głos”

Do nowych mieszkań...

Mieszkańcy Gminy Wielkiej w powiecie rawickim byli świadkami prac remontowo-budowlanych w starym budynku mieszkalnym dla pracowników tamtejszej Państw. Stadniny Koni. Trzeba było na gwałt przekwaterować wszystkich lokatorów do mieszkalnych zastępczych, ponieważ budynkowi groziło zawalenie.

W ciągu ub. roku prace postępowały szybko naprzód, tak że dziś wprowadzają się do nowych komfortowych mieszkań rodziny. Nowo orestaurowany budynek posiada 6 mieszkań 3-izbowych dla rodzin, skrytki, piwnice i strychy, a dla pracowników sezonowych 5 pokoj mieszkalnych, kuchnię wyposażoną flisami oraz jadalnię — świetlicę. Samo urządzenie wygląda estetycznie: malowane podłogi, piec kaflowe oraz podwójne okna.

Do nowych mieszkań wprowadzili się już: Piotr Rajewski, Józef Łukaszczuk, Konstanty Salomonski i Edmund Mazurczak. Jeżeli chodzi o pracowników sezonowych, to mieszkańcy oni w kilku budynkach, niewygodnie, dziś czeka na nich jeden budynek. Świetlica zostanie zaopatrzona w gry, bibliotekę, a Zespół zakupuje już szafy i stoły. Do palenia w piecach, sprzątania pokoi

i innych prac domowych zatrudniona będzie etatowa siła. W pracach remontowych wyróżnił się kłodziej Florian Podborowski, który sam zbudował schody.

Nie na tym budynku kończą się prace PSK w Golinie Wielkiej dla pracowników. W tym roku wykaże kierownictwo tego majątku więcej troski przez wybudowanie jeszcze jednego „bliźniaka”. W ub. roku postawiono w mieszkaniach 12 piecy kaflowych i 9 kuchennych, wprawiono 16 nowych okien i 14 drzwi. Kierownictwo stara się, aby mieszkania były schludne i odpowiadały wymogom higieny, nie więc dziwnego, że o pracowników sezonowych w Golinie Wielkiej wielce martwią się nie potrzebują. Kilku z nich przy wyjeździe w grudniu ub. roku do rodzin zapowiedziało swój przyjazd na obecną rok. (wt)

Optymistyczny rejestr

Znaczna część programu Frontu Wyborczego została już w ubiegłym roku w pow. leszczyńskim zrealizowana. Otwarto 54 nowe punkty usługowe na wsi, zelektryfikowano między innymi miasteczko Osieczna. W ramach inwestycji wyremontowano 25 budynków mieszkalnych wartości 316 tysięcy zł, a z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej — 13 budynków. Przeszło 200 tys. zł kredytów udzielono na rozwój hodowli i wzrost produkcji roślinnej. Zagospodarowano przeszło 200 ha łąk i pastwisk, ponadto poważne inwestycje przeznaczono na budowę dróg i mostów.

W znacznej mierze do realizacji programu Frontu Narodowego przyczynili się chłopcy przez czyny społeczne, których wartość przekracza przeszło pół miliona zł. (R)

WYSTĄPIĄ w spółdzielniach

Oddział Kultury Prezydium PRN w Szamotułach zorganizował na radę dla kierowników zespołów artystycznych przy zakładach pracy. W części artystycznej wystąpił chór „Lutnia”.

W wyniku narady już za kilka dni zespoły zakładów pracy z Szamotuł, Wronek, Ostrowa oraz świetlic gromadzkich z Duszni i Otorowa zorganizują imprezy artystyczne w okolicznych spółdzielniach produkcyjnych. (S. H.)

Na marginesie

zebrań obrachunkowych w niektórych spółdzielniach produkcyjnych.



— Wyśladac, panowie... wyzerka jest!
Rys. — H. Derwich

Takie są skutki...

Ostatnio w godzinach wieczornych u gospodarza indywiduálneho ob. Włodarczaka Edwarda, zamieszkałego w Gromadzie pod Lesznem, wybuchł pożar w prowizorycznie skonstruowanej z desek oborze. Mimo natychmiastowej w trudnych warunkach (silne mrozy) akcji ratunkowej, zorganizowanej przez leszczyńskie straże pożarne i miejscowe OSP, obora spłonęła wraz z trzema krowami i jedną świnią. Dzielnym strażakom należało się słowa pochwały za uratowanie sąsiednich zabudowań gospodarskich i mieszkalnych.

Jak ustalilo dochodzenie, przyczyną pożaru była pozostawiona bez opieki w oborze zapalona latarnia, która jedna z krow przewróciła ogonem, gdy gospodyni wyszła po wodę.

Wypadek powyższy świadczy najdobitniej o nieprzejętym ganiu przepisów przeciwpożarowych.

Na dwa dni przed wybuchem pożaru właśnie kontrola OSP stwierdziła u Włodarczaka ustawiony prowizorycznie piecyk żelazny, który poleciła natychmiast usunąć.

Wspomniany wypadek niech będzie przestrogą dla tych wszystkich, którzy jeszcze lekceważą wszelkie instrukcje i przepisy dotyczące ochrony przeciwpożarowej. (R)

Kierownictwo nie docenia

W powiecie wągrowieckim istnieje 5 szkół dla pracujących. Limit uczniów na rok szkolny 1955/56 nie jest jednak zrealizowany. W Wągrowcu na zaplanowaną ilość 110, uczęszcza do szkoły 106. Gorzej przedstawia się sytuacja na wsi, gdzie tylko szkoła w Wapnie osiągnęła limit posiadając 26 uczniów. Pozostałym szkołom większym braku po kilka osób do zaplanowanej „dwudziestki”.

Poważną bolączką nauczania pracujących jest niska frekwencja, będąca wynikiem słabej współpracy kierownictwa zakładów ze szkołą. Źródło tkwi w niedocenianiu dokształcania pracujących. Np. kierownictwo PSS w Wągrowcu wytypowało na naukę tylko jednego pracownika, a Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane uniemożliwiło uczęszczanie do szkoły swym pracownikom, delegując ich poza Wągrowiec. Mało zainteresowania oświatą dla dorosłych wykazują również BPP, PZGS i Straż Pożarna. (Kdw)

Zimne biura

Warunki, w jakich pracuje administracja Spółdzielni Pracy „Transped” Poznań — Samodzielny Punkt Usługowy w Lesznie, nie są godne do pozazdroszczenia. Biura ich mieszczą się w ciemnym i mroźnym ogrzewaniu, w zimnym lokalu po warsztacie stolarskim przy ul. Tylniej nr 11. Pomijając już brak wody, do urzalnictwa personelu w czasie zajęć służbowych na leżą wódek bez względu na stan pogody do ubikacji publicznych, znajdujących się w odległości przeszło pół km (w Ryńku). — Rzecz jasna, że za korzystanie z ustępów pracownicy... muszą płacić!

Kierownictwo „Transpedu” czyni już od ubiegłego roku starania w Prezydium MRN o przydzielenie im innych pomieszczeń. Na ten cel nadawałoby się lokale sklepu przy ul. Klonowicza, gdzie obecnie MHD przechowuje owoce. Drugim obiektem, który by odpowiadał warunkom, to sklep przy ul. Wolności, gdzie poprzednio mieściły się biura Kolejowych Zakładów Gastronomicznych.

Wydział Handlu Prezydium MRN nie wyraża jednak zgody i dotychczas nie przydzielił innych lokali. Należałoby się jednak nad tą sprawą poważnie zastanowić i wreszcie znaleźć wyjście z sytuacji. (R)

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów), dział informacyjny: 639-39, dział łączności: 637-18, sekretariat redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 637-76, drukarnia (nocny) — 629 52

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-18.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

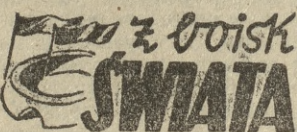
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-7-342

Głos SPORTOWY

Trzech wielkopolskich pięściarzy w meczu z NRF

Prezydium Sekcji Boks Polski na mecze z NRF (w GKKF) ustaliło w środę, 15 bm., w Warszawie — 19 i w Poznaniu składy dwóch reprezentacji — 21 bm.).



BUDAPEST. — W górach Matra rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Węgry z udziałem 150 zawodników i zawodniczek. Pierwsze tytuły mistrzowskie zdobyli: — Pal Sajó w biegu na 17 km (1:27,05) i Magolna Bartha w biegu na 10 km (1:01,16).

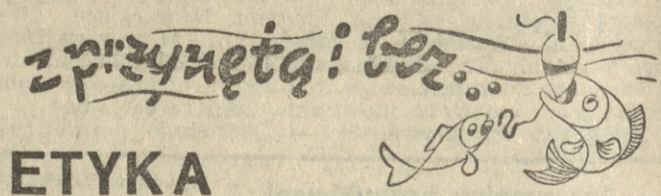
BUDAPEST. — Otwarcie piłkarskiego sezonu na Węgrzech, które było przewidziane na dzień 26 lutego br., zostało przełożone na 4 marca br. Piłkarze węgierscy swój międzynarodowy sezon rozpoczyna 24 marca międzypaństwowym spotkaniem z Francją.

PRAGA. — Tegoroczne mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet odbędą się w Pradze. Do turnieju zgłoszono już 10 reprezentacji: Austrii, Belgii, Francji, Holandii, Jugosławii, NRF, Szwajcarii, Włochy i ZSRR. Spodziewany jest udział sześciu dalszych reprezentacji. Termin zgłoszeń upływa 31 marca br.

Tytułu mistrza Europy bronić będą koszykarki ZSRR.

OSŁO. — Norweska prasa szeroko komentuje wyniki pięćdziesiątych łyżwiarskich mistrzostw świata, rozegranych na stadionie Bislett w Oslo. Gazety nie szczędzą pochwał reprezentantom ZSRR, zgodnie podkreślając ich wspaniały poziom.

Gazety podkreślają wyrównany poziom wszystkich sześciu radzieckich łyżwiarzy, jacy startowali w Oslo, stwierdzając, że zdobywca tytułu mistrzowskiego — Oleg Gonczarenko jest „najlepszym z najlepszych”.



Wodniacy spod znaku ryby różnią dwa rodzaje wód — otwarte i zamknięte. Rzeki oraz mniejsze potoki, tzw. miłnowki są wodami otwartymi, gdyż łączą się w regionalny względnie krajowy system wodny. Do kategorii wód otwartych należą również zbiorniki wodne, które nie mają ani dopływu, ani odpływu, o ile nie są przeznaczone do hodowli ryb, a służą innym celom. Oto przykład: wodami otwartymi będą stawy przeciwpożarowe, mimo że zostały one zarybione, gdyż służą one nie hodowli ryb, a jedynie są zbiornikami wody potrzebnej do gaszenia pożaru.

Na te tego stwierdzenia chciałbym odpowiedzieć ob. Szczepanowi Sworowskiemu z Kobylina, jak i wędkarzom z Krotoszyna. W Kobylinie są dwa stawy przeciwpożarowe, okolone skarpą porosa trawą. Te skarpy i przyległy do nich teren dzierżawił ob. Sworowski — zbierając siano. Doszedł on do wniosku, że można by zarybić stawy. Gdy karpię podrosły, wytopili je wędkarze z Krotoszyna i rozpoczęli na sadzawkach łowy. Ponieważ wyniki były bardzo obfite, wystąpili oni z wnioskiem o wydzierżawienie wody do Prezydium MRN w Kobylinie. Odmówiono im, stwierdzając, że ob. Sworowski wód zarybił i z niej korzysta. Nie pozbawiało to jednak praw wędkarzy do korzystania ze stawów przeciwpożarowych, które są przecież wodą otwartą, tym bardziej że ob. Sworowski jest dzierżawcą terenu, a nie wody! Rozgorzał spór. Wynikł on z tego, że Prezydium MRN w Kobylinie posłużyło się tzw. prawem kaduka. Nie było ono upoważnione do wydzierżawienia stawów, gdyż leżą one na terenie administracyjnym przez Gromadzką Radę Narodową. Ob. Sworowski nie może sobie usurpować praw do hodowli ryb w wodzie, która do niego nie należy i nie może zabraniać łowów wędka.

Na ringu w Warszawie przeciwko NRF wystąpią (w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Kukier, Stefaniuk, Soczewiński, Niedźwiedzki, Jan Piński, Drogosz, Walasek, Pietrzykowski, Wojciechowski i Gościński.

Natomiast w Poznaniu barw Polski bronić będą: Litke, Adamski, Brychlik, Kaczmarek, Józef Piński, Ponanta, Zmijewski, Piorkowski, Grzelak i Mańka.

Neutralnym sędzią w obydwu spotkaniach będzie Jugosłowianin Mladenovic. Ze strony polskiej w Warszawie sędzią ringowym będzie Federowicz, a punktowym — Misiorny, a w Poznaniu ringowym Snowacki i punktowym Anioła.

Porażka piłkarzy Francji

W pierwszym w roku bieżącym międzypaństwowym meczu piłkarskim w Europie Francuzi spotkali się na dwóch frontach z Włochami. Mecz pierwszych reprezentacji rozegrany w Bolonii zakończył się niespodziewanym zwycięstwem reprezentacji Włoch — 2:0 (0:0).

Natomiast spotkanie drugich reprezentacji, które odbyło się w Marsylii, przyniosło zwycięstwo Francuzom — 2:1 (2:1).

Odwroćmy jednak „medal”. Dlaczego Koło PZW w Krotoszynie podjęło starania o dzierżawę dopiero wówczas, gdy stawy zostały przez ob. Sworowskiego zarybione? Korzystanie z pracy i nakładów finansowych ob. Sworowskiego w obecnej chwili jest czymś nieetycznym. Koło mogło twardo stawiać swoją sprawę dzierżawy pod tym warunkiem, gdyby się podjęło kryć koszt zarybienia, jak i wkładu pracy obecnego dzierżawcy.

Opiekun karpi dożył wiek i jadł one niemal z ręki. Na takie oto, jak mówią wędkarze „tresowane ryby” zarzucali łowcy z Krotoszyna swe haczyki z przynętami. Każdy uczeły amator wędkarstwa potępił taki czyn, gdyż przyzwyczajone do widoku człowieka ryby, tłumnie czeptały się haczykami, a niegodzien miana wędkarza osobnik, obficie nasycał plecak rybnym mięsem. Jest to sprzeczne z etyką wędkarską.

Incydent ten rzucił głęboki cień na stosunki panujące w kole krotoszyńskim. Sytuacja taka mogła się wytworzyć tam, gdzie łowy zatracały swój sportowy charakter, a stają się gonitwą za mięsem. — Bliższa współpraca PZW z władzami terenowymi, bezwzględne przestrzeganie etyki sportu wędkarskiego są środkami, które mogą uutorować szeroką drogę rozwojowi wędkarstwa, ukroczyć swawolę i zlikwidować spory.

Antoni PŁAWIK

38 razy po 90.45 zł w „totku”

W środę nastąpiło notarialne ogłoszenie wyników XII konkursu sportowego.

Bezblednych rozwiązań wpłynęło 38 na numery: 5655, 5797, 5971, 6139, 6204, 6287, 6289, 6412, 6541, 6595, 6724, 6724, 6788, 6799, 6972, 7727, 7920, 8056, 8057, 8099, 8099, 8793, 8854, 9108, 9108, 9109, 9115, 9115, 9442, 9534, 9585, 9585, 9586, 9586, 9586, 9586, 9839, 9860.

Do wypłaty przypada po 90,45 zł. Rozwiązani z jednym błędem otrzymają 283, na które przypada po 8,10 zł.

XIII konkurs sportowy, obejmujący wyniki spotkań na 19 lutego br., zostanie zamknięty w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 18.